

Przedstawiony przez nauczyciela temat PODATKÓW nie brzmiał zachęcająco, bo nie miałyśmy wiedzy na ten temat. Po przeprowadzonej lekcji było już lepiej. Ogólna niechęć ludzi do podatków i brak wiedzy na ten temat zmotywował nas, by zająć się tym zagadnieniem. Postanowiłyśmy zabawić się w detektywów. Przeprowadziłyśmy wiele rozmów z pracownikami gminy (od podatków lokalnych), główną księgową, kierownikiem Gminnego Zespołu Szkół i Przedszkoli oraz pracownikiem US w Sieradzu. Te wszystkie poszukiwania doprowadziły nas do wielu wniosków i ważnych spostrzeżeń. Podatki można porównać do płaconego w szkole komitetu –który jest niezbędny, a płacony przez wszystkich umożliwia inwestowanie. Podobnie w naszych rodzinach –każdy pracujący członek musi się dokładać do wspólnego budżetu, bo koszty utrzymania nie jest w stanie ponieść ktoś w pojedynkę. Tak też można wytłumaczyć podatki. Teraz już wiemy, że to z czego na co dzień korzystamy jest finansowane z podatków.

Edukacja – to interesowało nas najbardziej, tu widzimy dla siebie najwięcej korzyści. Dowiedziałyśmy się, że 43% budżetu gminy jest przeznaczone na utrzymanie szkół. Zatem pieniądze z podatków są przeznaczone na ulice, chodniki, nasze bilety – tak byśmy do tej szkoły mogli dojechać bądź dojść. Mając na uwadze, że do naszego gimnazjum uczęszcza młodzież z 16 wsi całej gminy –łatwo sobie wyobrazić skalę tego wydatku.

W szkole uczą nas nasi nauczyciele –są to zatem miejsca pracy, a wynagrodzenie jest wypłacane przez państwo. Uczniowie od września mają otrzymać podręczniki za darmo – to z pewnością duża korzyść dla rodziny, bo zmniejsza jej wydatki. Ponadto koszty naszych wyjazdów na różne konkursy pozaszkolne, rozgrywki sportowe, ale także zajęcia dodatkowe w czasie ferii –to zadania współfinansowane z pieniędzy pochodzących z podatków. Kilku uczniów naszej szkoły otrzymywało też stypendium z projektu ŁRPWMSU –on również był finansowany w 13,5% ze środków budżetu państwa. Idąc dalej w naszych poszukiwaniach odkryłyśmy kolejne: Orlik (z którego co dzień korzystają dzieci, ale i ich rodzice), nowe Publiczne Przedszkole, Gminna Biblioteka, przebudowa Strażnicy OSP na Centrum Edukacyjno-Kulturalne. Są to miejsca, w których możemy rozwijać się w innych kierunkach. Bezpośrednią korzyścią finansową –dla naszej gminy– a dokładnie OSP jest możliwość otrzymania od osób indywidualnych 1% z ich rozliczonego podatku. Takie wsparcie jest korzyścią dla nas, bo straż realizuje zadania ochrony ludności –czyli nas, organizuje też działania profilaktyczne skierowane głównie do młodzieży. Dla naszych rodzin, gospodarstw dużą korzyścią jest budowa przydomowych oczyszczalni –gmina dofinansowuje, wspomaga swoich mieszkańców. W regionie były też inwestycje przebudowy drogi wewnętrznej, ścieżki rowerowej, po której każdy może jeździć. Niezwykle ważne dla wszystkich mieszkańców jest to, że mamy „u siebie” przychodnię

zdrowia, łącznie z parkingiem, skwerkiem, ławeczkami –nie musimy jeździć do oddalonego o 20km miasta. Szukając korzyści dla rodziny z płacenia podatków dowiedzieliśmy się, że są nimi też m.in. ulgi: internetowa–bo daje możliwość zwrotu pieniędzy za ponoszone i tak opłaty; ulga na dzieci –którą rozumiemy jako wspomaganie państwa w utrzymywaniu nas, ponadto wypłacane są zasiłki rodzinne oraz becikowe. Nie każdy ma świadomość z jakich pieniędzy to funkcjonuje, wielu uważa, że tak musi być i nikt tego na złotówki nie przelicza. Te wszystkie jednak dobra są naszymi korzyściami z odprowadzanych podatków.